

Sygn. akt I ACa 189/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Robert Jurga SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko Towarzystwu (...) w W. i K. S.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej Towarzystwa (...) w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 22 września 2016 r. sygn. akt I C 1007/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Robert Jurga SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Paweł Czepiel

Sygn. akt I ACa 189/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym w stosunku do pozwanego K. S., sprostowanym postanowieniem z dnia 28 września 2016 r., Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanych Towarzystwa (...) i K. S. następujące kwoty: a. tytułem zadośćuczynienia 75.000 zł z ustawowymi odsetkami od 16 lutego 2013 r. do dnia zapłaty, b. tytułem odszkodowania: za utracone dochody za okres od października 2012 r. do 15 lutego 2013 r. – kwotę 4.162,20 zł z ustawowymi odsetkami od 16 lutego 2013 r. do dnia zapłaty i za okres od 16 lutego 2013 r. do końca czerwca 2013 r. kwotę 3.595,01 zł z ustawowymi odsetkami od 30 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, za poniesione koszty leczenia i przejazdu 644,47 zł z ustawowymi odsetkami od 16 lutego 2013 r. do dnia zapłaty, 563,50 zł z ustawowymi odsetkami od 30 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, 1.647,45 zł z ustawowymi odsetkami od 12 maja 2016 r. do dnia zapłaty, 683,40 zł z ustawowymi

odsetkami od 7 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, 493,35 zł z ustawowymi odsetkami do 12 maja 2016 r. do dnia zapłaty. 78,40 zł z ustawowymi odsetkami od 1 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty, c. tytułem renty wyrównawczej za okres od lipca 2013 r. do stycznia 2015 r. kwoty: 991,89 zł z odsetkami ustawowymi od 10 lipca 2013 r. 991,89 zł z odsetkami ustawowymi od 10 sierpnia 2013 r., 1.024,42 zł z odsetkami ustawowymi od 10 września 2013 r., 991,89 zł z odsetkami ustawowymi od 10 października 2013 r., 1.023,42 zł z odsetkami ustawowymi od 10 listopada 2013 r., 991,67 zł z odsetkami ustawowymi od 10 grudnia 2013 r., 991,67 zł z odsetkami ustawowymi od 10 stycznia 2014 r., 1.088,48 zł z odsetkami ustawowymi od 10 lutego 2014 r., 1.215,19 zł z odsetkami ustawowymi od 10 marca 2014 r., 1.068,81 zł z odsetkami ustawowymi od 10 kwietnia 2014 r., 1.283,14 zł z odsetkami ustawowymi od 10 maja 2013 r., 1.283,14 zł z odsetkami ustawowymi od 10 czerwca 2013 r., 1.306,64 zł z odsetkami ustawowymi od 10 lipca 2014 r., 1.306,64 zł z odsetkami ustawowymi od 10 sierpnia 2014 r., 1.283,14 zł z odsetkami ustawowymi od 10 września 2014 r., 1.283,16 zł z odsetkami ustawowymi od 10 października 2014 r., 1.283,14 zł z odsetkami ustawowymi od 10 listopada 2014 r., 1.283,16 zł z odsetkami ustawowymi od 10 grudnia 2014 r., 1.996,32 zł z odsetkami ustawowymi od 10 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty w przypadku każdej z wyżej wymienionych kwot przy czym zapłata którejkolwiek kwoty wymienionej w tym wyroku dokonana przez jednego z pozwanych zwalnia w tym zakresie od jej zapłaty drugiego a odsetki od 1 stycznia 2016 r. to odsetki ustawowe za opóźnienie (punkt I sentencji); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt II sentencji), koszty zastępstwa procesowego między stronami zniósł (punkt III sentencji), zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych (punkt IV sentencji), nakazał pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 5.000 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu i kwotę 4.070,20 zł tytułem wydatków na biegłych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (punkt V sentencji), wyrokowi w punkcie I. nadał rygor natychmiastowej wykonalności w stosunku do pozwanego K. S. (punkt VI sentencji).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. W. w dniu 26 września 2012 r. w miejscowości S. uległ wypadkowi komunikacyjnemu spowodowanemu przez K. S., którego pojazd w zakresie OC ubezpieczony był w pozwanym Towarzystwie (...). Za przestępstwo to K. S. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla K. (...) w K. z dnia 29 stycznia 2013 r., sygn. akt XIV K 1231/12/S.

W chwili wypadku powód miał 33 lata. W wyniku wypadku doznał obrażeń ciała w postaci otwartego złamania trójkostkowego podudzia prawego z bocznym zwichnięciem w stawie skokowo-goleniowym prawym. Przebył w związku z tym kilkukrotne operacje, a znaczny ból u niego trwał około dwóch miesięcy, przez następne dwa miesiące malał do średniego i umiarkowanego, który w tej postaci występuje nadal. Wymagał częstych i uciążliwych wizyt w poradniach specjalistycznych i gabinetach rehabilitacyjnych, co wymagało pomocy osób trzecich przy transporcie powoda. Zabiegi wiązały się z dolegliwościami bólowymi. Na dzień 1 października 2013 r. powód był świeżo po leczeniu, uzyskano zrost złamań, rehabilitacja była w trakcie realizacji. Rokowania co do poprawy zdrowia są negatywne. Powód oczekuje na artroskopię stawu skokowego. Z biegiem czasu należy oczekiwać progresji choroby zwyrodnieniowej i wskazane będzie usztywnienie chirurgiczne stawu albo protezozyastyki. Szansę na powrót do pracy w charakterze kelnera uznać należy za wątpliwą. Na dzień badania przez biegłego powód uzyskał zrost złamań, usunięto mu materiał zespalający, utrzymuje się istotna kliniczna dysfunkcja stawu skokowego prawego skutkująca koniecznością poruszania się za pomocą kuli łokciowej. Powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30 %. Aktualnie wymaga stałego leczenia usprawniającego, farmakoterapii. Wskazane przez powoda do dnia wykonania opinii wydatki na leczenie, podane w fakturach, biegły uznał za uzasadnione. W chwili wypadku powód pracował jako kelner w restauracji (...) w K.. Jego miesięczne zarobki kształtowały się w granicach od 1340,67 zł do 1640,09 zł netto za ostatnie 6 miesięcy przed wypadkiem. Uzyskiwał również napiwki w różnych kwotach do 1.500 zł miesięcznie. Poczynając od dnia wypadku tj. od 26 września 2012 r. do 26 marca 2013 r. powód przebywał na zwolnieniu chorobowym, a następnie od 17 marca 2013 r. do 24 czerwca 2013 r. był na urlopie rehabilitacyjnym. W okresie kiedy przebywał na zwolnieniu lekarskim i urlopie rehabilitacyjnym otrzymywał zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne w kwotach netto: wrzesień 2012 r. – 1.635,96 zł, październik 2012 r. – 1.494,28 zł, listopad 2012 r. – 1.083,80 zł, grudzień 2012 r. – 1.117,96 zł, styczeń 2013 r. – 1.117,96 zł, luty 2013 r. – 1.014,48 zł, marzec 2013 r. – 911

zł, kwiecień 2013 r. – 1.212,90 zł, maj 2013 r. – 1.611,85 zł, czerwiec 2013 r. – 1.030,97 zł. Następnie otrzymywał w kwotach netto zasiłki w wysokości w okresie: od 25 czerwca 2013 r. do 30 czerwca 2013 r. – 194,18 zł, od 1 lipca 2013 r. do 31 lipca 2013 r. – 1.004,43 zł, od 1 sierpnia 2013 r. do 31 sierpnia 2013 r. – 1.004,43 zł, od 1 września 2013 r. do 30 września 2013 r. – 971,90 zł, od 1 października 2013 r. do 31 października 2013 r. – 1.004,43 zł, 1 listopada 2013 r. do 30 listopada 2013 r. – 972,90 zł. Świadczenia jakie uzyskiwał powód w okresie od 1 grudnia 2013 r. netto: grudzień 2013 r. – 1.005,21 zł, styczeń 2014 r. – 1.004,65 zł, luty 2014 r. – 907,84 zł, od 1 marca 2014 r. do 21 marca 2014 r. – 681,13 zł. Kolejne świadczenia w kwotach netto za okresy: kwiecień 2014 r. – 927,51 zł, maj 2014 r. – 713,18 zł, czerwiec 2014 r. – 713,18 zł, lipiec i sierpień 2014 r. – łącznie 1.379,36 zł, wrzesień 2014 r. – 713,18 zł, październik 2014 r. – 713,18 zł, listopad 2014 r. – 713,18 zł, grudzień 2014 r. – 713,18 zł. Od 16 lutego 2015 r. powód podjął pracę zawodową. Zatrudniony jest w (...) sp. z o. o. jako przedstawiciel handlowy a jego zarobki w okresie od 16 lutego 2015 r. do 30 kwietnia 2016 r. podane są w tabelach (k. 529). Wynoszą średnio ok. 1.250 zł netto miesięcznie z tendencją do wzrostu. W związku z wypadkiem powód poniósł koszty leczenia, koszty dojazdów do placówek medycznych i na rehabilitację. Nie wykazał jakiego samochodu używał w tym celu tj. o jakiej pojemności silnika ani czy był to samochód na benzynę, olej czy gaz. Podał zestawienie wszystkich przejechanych kilometrów. Do pozwu dołączył tabele przejazdów za okres od 26 września do 29 listopada 2012 r. (1047 km). Powód załączył faktury obrazujące wydatki na leczenie na kwotę 314,67 zł. Z tabeli z przejazdami za okres od 11 lutego 2013 do 7 kwietnia 2013 wynika, iż powód pokonał dystans 770 km. Z kolejnych faktur wynika, iż powód na leki wydatkował kwotę 320 zł. W trakcie trwania procesu powód załączał dalsze faktury za zakupione leki, złożył też na koniec zestawienie końcowe wszystkich przejechanych kilometrów tj. łącznie 7047 km poczynając od dnia wypadku do ostatniej rozprawy oraz zestawienie końcowe kosztów zakupu wszystkich leków i usług medycznych na łączną kwotę 2.829,69 zł.

Powód poza pracą zawodową zajmował się w ramach wolnego czasu pracą na przydomowej działce o pow. ok 48 arów. Przed wypadkiem jednak tj. do trzeciej dekady września 2012 r. nie wysadził na tej działce żadnej sadzonki truskawki ani poziomki, twierdząc, że przeszkodził mu w tym zamiarze wypadek. Na okoliczność czy wypadek ten z dnia 26 września 2012 r. pozostawał w związku przyczynowym ze stratami powoda w plantacji truskawki i poziomki została wykonana opinia przez biegłego ds. rolnictwa który stwierdził w niej, że nie wysadzenie tych sadzonek do trzeciej dekady września oznacza, że nie przyniosłyby one żadnych plonów. Powód uległ wypadkowi 26 września 2012 r., a więc po trzeciej dekadzie września i skoro do tej pory (do kiedy był sprawny) nie zajął się uprawami to i wypadek nie miał wpływu na utratę ewentualnych zysków. Ponadto biegły ten podał, że do wysadzenia w określonym czasie takiej ilości truskawki i poziomki jaką podał powód potrzeba by większej liczby osób.

Sąd Okręgowy wskazał, iż odpowiedzialność strony pozwanej (...) co do zasady była bezsporna, a strona pozwana kwestionowała jej wysokość. Sąd I instancji ocenił odpowiedzialność obydwu pozwanych jako odpowiedzialność in solidum.

Sąd I instancji ustalając wysokość zadośćuczynienia miał na uwadze, że ogólny trwały stopień uszczerbku na zdrowiu powoda wynosi 30 %. Sąd Okręgowy podniósł, iż powód w chwili wypadku miał 33 lata. Intensywne leczenie trwało kilka miesięcy, podczas którego powód odczuwał dolegliwości bólowe. Przeżył operacje, odbywał wielogodzinne rehabilitacje, dojeżdżał na konsultacje lekarskie, zabiegi, zastrzyki, do czego wymagał pomocy osób trzecich. Sąd ocenił, iż całkowite usunięcie skutków wypadku jest niemożliwe, powód będzie utykał na nogę, rokowania są negatywne, czeka go jeszcze artroskopia stawu skokowego. Z biegiem czasu należy oczekiwać progresji choroby zwyrodnieniowej i wskazane będzie albo usztywnienie chirurgiczne stawu albo protezo plastyka. Zdaniem Sądu Okręgowego wszystkie te okoliczności uzasadniają przyznanie powodowi zadośćuczynienia w wysokości 75.000 zł, które razem z otrzymana już z tego tytułu kwotą 15.000 zł (łącznie 90.000 zł) stanowi adekwatną do doznanego uszczerbku na zdrowiu rekompensatę. Sąd I instancji wskazał, iż przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia pomocniczo posiłkował się przyjętymi stawkami za 1 % uszczerbku na zdrowiu, które wahają się w granicach od 1.000 zł do 3.000 zł za 1 %. W niniejszej sprawie Sąd przyjął maksymalny górny pułap stawki – 3.000 zł za 1 % uszczerbku z uwagi na wskazane wyżej okoliczności i wiek powoda. Odsetki Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od upływu 30 dni od daty zgłoszenia szkody w dniu 16 stycznia 2013 r. Wówczas stan zdrowia powoda był znany pozwanemu. Dalej idące żądanie ponad kwotę 75.000 zł Sąd oddalił jako wygórowane. Powód porusza się samodzielnie, wrócił do

pracy zawodowej w charakterze przedstawiciela handlowego. Sąd Okręgowy miał na uwadze dotychczasowy tryb życia powoda, jego dochody oraz przeciętną stopę życiową w kraju. Z tytułu utraconych dochodów w okresie od października 2012 r. do 15 lutego 2013 r. Sąd I instancji zasądził kwotę 4.162,20 zł. Sąd wskazał, iż średnie miesięczne dochody netto powoda przed wypadkiem kiedy pracował w restauracji (...) wynosiły 1.496,30 zł (średnia z 6 miesięcy). Do tej kwoty Sąd doliczył napiwek w średniej miesięcznej wysokości 500 zł, co dało łączną kwotę 1996,30 zł. Od tej kwoty z kolei odliczono kwoty, które powód uzyskiwał w poszczególnych miesiącach wyżej wskazanego okresu i następnie zsumowano. Powyższe obliczenia dały kwotę 4.162,20 zł za 4,5 miesiąca. Kwotę 3.595,01 zł Sąd zasądził z kolei tytułem utraconych dochodów za okres od 16 lutego 2013 r. do końca czerwca 2013 r. Sąd odjął od średnich zarobków sprzed wypadku tj. 1996,30 zł kwoty, które powód uzyskiwał w tym okresie, a których wysokość podano wyżej.

Z tytułu kosztów leczenia i kosztów dojazdów Sąd zasądził za cały okres od momentu wypadku do dnia wyrokowania. Za okres od 27 września 2012 r. do 16 lutego 2013 r. zasądzono kwotę 644,47 zł w tym kwotę 314,67 zł tytułem kosztów leków oraz kwotę 329,80 zł tytułem kosztów dojazdów (1047 km). Za okres od 16 lutego 2013 r. do końca kwietnia 2013 r. t zasądzono kwotę 563,50 zł, w tym kwotę 242,55 zł tytułem kosztów przejazdów, a kwotę 320,95 zł tytułem zakupu leków. Ponadto, tytułem kosztów przejazdów Sąd zasądził jeszcze kwotę 1.647,45 zł (5230 km), a z tytułu zakupu leków następujące kwoty: 693,40 zł, 493,35 zł i 78,40 zł.

Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda rentę wyrównawczą za okres od lipca 2013 r. do stycznia 2015 r. czyli za czas, w którym powód pobierał albo zasiłek chorobowy albo rehabilitacyjny. Przyjęto zasadę liczenia jak za poprzednie okresy tj. od średniego wynagrodzenia netto powoda sprzed wypadku w wysokości 1.996,30 zł odjęto kwoty, które powód otrzymywał tytułem zasiłków w przedmiotowym okresie po wypadku, a których wysokość za poszczególne miesiące wyżej wskazano. Sąd I instancji podniósł, iż renta wyrównawcza została zasądzona w wysokości stanowiącej różnicę pomiędzy zarobkami przed wypadkiem a dochodami uzyskiwanymi w okresie powrotu do ponownego zatrudnienia. Powód pracę zawodową rozpoczął w lutym 2015 r., a zatem Sąd zasądził powodowi rentę wyrównawczą jeszcze za styczeń 2015 r. w wysokości odpowiadającej pełnemu wynagrodzeniu średniemu sprzed wypadku, albowiem w styczniu 2015 r. powód nie uzyskał żadnych dochodów, w tym z tytułu zasiłku.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd oparł się na zasadzie z art. 100 k.p.c. Koszty zastępstwa procesowego zniesiono, a pozwanych obciążono kosztami opinii biegłych w wysokości 4.070,20 zł. Na rzecz powoda zasądzono faktycznie poniesione przez niego koszty tj. część opłaty od pozwu w wysokości 500 zł i zaliczkę na biegłego w kwocie 500 zł – łącznie 1.000 zł. Od pozwanych nakazano pobrać brakującą opłatę od pozwu w wysokości 5 % od zasądzonego roszczenia (110.000 zł), pomniejszone o kwotę 500 zł wpłaconą przez powoda.

Apelację (zmodyfikowaną w piśmie z dnia 3 listopada 2016 r. – k. 581) od wyroku złożyła strona pozwana Towarzystwo (...) w W. zaskarżając wyrok w części tj. punkt I lit. a w zakresie kwoty 15.000 zł, tj. ponad kwotę 60.000 zł, punkt I lit. b w części w zakresie w części kwoty 4.500 zł, punkt I lit. c w części, a to w zakresie kwoty 10.996 zł, punkty III, IV i V w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

* art. 445 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, iż odpowiednią sumę za krzywdę doznaną przez powoda stanowi zadośćuczynienie w łącznej wysokości 90.000 zł i zasądzenie dodatkowej kwoty w wysokości 60.000 zł, albowiem przedmiotowa kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy,

*art. 444 § 1, § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez bezpodstawne uwzględnienie przez Sąd kwoty napiwków w wysokości 500 zł do utraconych przez powoda dochodów za okres od października 2012 r. do 15 lutego 2013 r., od 16 lutego 2013 r. do czerwca 2013 r. oraz zasądzonej renty wyrównawczej za okres od lipca 2013 r. do stycznia 2015 r. w szczególności, iż strona powodowa nie wykazała przedmiotowego roszczenia tak co do zasady, jak i wysokości,

*art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 444 § 1, § 2 k.c. poprzez zasądzenie kwoty 1.996,30 zł tytułem renty wyrównawczej za okres – styczeń 2015 r. pomimo, iż zdaniem apelującego przedmiotowe roszczenie nie wynika z żądań sformułowanych w toku procesu przez stronę powodową, albowiem powód żądał renty wyrównawczej za okres niezdolności do pracy, która trwała do stycznia 2015 r.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o:

- zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części,
- zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Apelacja jest bezzasadna.

Zagadnienie prawne objęte zakresem apelacji dotyczy wysokości zasądzanego zadośćuczynienia, a zatem wykładni pojęcia „odpowiednia” suma w świetle art. 445 § 1 k.c. Z kolei podnoszony przez apelującego problem wysokości kwot uzyskiwanych przez powoda tytułem napiwków, które częściowo stanowiły podstawę zasądzanego odszkodowania oraz renty wyrównawczej – to problem prawidłowości ustaleń faktycznych tego Sądu.

Sąd Apelacyjny – co do zasady – podziela ustalenia i rozważania prawne poczynione przez Sąd I instancji oraz przyjmuje je za własne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu związanego z wysokością zadośćuczynienia w zakresie kwoty 15.000 zł, należy wskazać, iż nie jest on trafny. Ustalając wysokość należnego pokrzywdzonemu zadośćuczynienia, należy mieć na uwadze przede wszystkim jego kompensacyjną funkcję. Z kolei zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ze względu na wysokość stopy życiowej społeczeństwa ma charakter uzupełniający, stosowana jest bowiem pomocniczo i nie może przesłonić kompensacyjnego aspektu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jak wskazuje się w ugruntowanym orzecznictwie, z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia wynika, iż zasądzona z tego tytułu odpowiednia kwota pieniężna nie może być symboliczna, ale musi przedstawiać wymierną ekonomicznie wartość (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 maja 2016 r., I ACa 26/16, Legalis nr 1473498, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 marca 2016 r., I ACa 1342/15, Legalis nr 1446448). Kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia, nie prowadząc do nadmiernego wzbogacenia poszkodowanego, winna w sposób dostateczny łagodzić skutki cierpień w zakresie zdrowia fizycznego i psychicznego pokrzywdzonego. Określenie „odpowiednia” suma jest sformułowaniem nieostrym, niedookreślonym i wykładnia tego pojęcia została pozostawiona judykaturze, zgodnie z poglądami której każdorazowo zależne jest ono od oceny zróżnicowanego zespołu okoliczności, na które składają się m. in. intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość następstw uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wiek poszkodowanego, jego sytuacja rodzinna, widoki powodzenia na przyszłość. Ponadto, nie należy tracić z pola widzenia okoliczności subiektywnych, takich jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa, niemożność czynnego uczestniczenia w sprawach rodziny czy konieczność korzystania z pomocy innych osób w sprawach życia codziennego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 grudnia 1992 r., I

ACr 429/92, Legalis nr 33050, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 czerwca 2016 r., I ACa 1764/15, Legalis nr 1508818). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny zauważa, iż apelujący nie kwestionował w tym zakresie ustaleń stanu faktycznego Sądu Okręgowego. Podkreślenia wymaga, iż powód jest osobą młodą, posiadającą na utrzymaniu dwoje dzieci. Wypadek sprawił, iż musiał przekwalifikować się, poszukać innej profesji. Rokowania w przedmiocie jego sytuacji zdrowotnej są negatywne, a mianowicie powód ze skutkami wypadku będzie borykał się do końca życia, niektóre dysfunkcje będą się pogłębiać. Jednocześnie, nawet gdyby uznać – co w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma miejsca w realiach rozpoznawanej sprawy – iż wysokość zasądzonego zadośćuczynienia została przez Sąd I instancji ustalona na poziomie zbyt wysokim, to należy zaakcentować, iż kompetencja sądu odwoławczego w tym zakresie ogranicza się do ingerencji w przypadku, gdyby zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota była zawyżona w stopniu rażącym, a zatem nie stanowiłaby owej „odpowiedniej” sumy na gruncie art. 445 § 1 k.c. w świetle kryteriów, które wyżej wskazano. Właściwym do określenia wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest bowiem sąd I instancji, który przeprowadza postępowanie dowodowe i dokonując całościowej analizy sprawy, ocenia wszystkie dowody, zarówno z dokumentów jak i dowody osobowe w postaci zeznań świadków oraz przesłuchania stron postępowania (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 grudnia 1992 r., I ACr 429/92, Legalis 33050, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 kwietnia 2016 r., I ACa 1091/15, Legalis nr 1487535, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 maja 2016 r., V ACa 874/15, Legalis nr 1522781, wyrok Sądu Najwyższego-Izby Cywilnej z dnia 8 marca 2017 r., IV CSK 258/16, Legalis nr 1587075). W świetle powyższego, mając na uwadze rozmiar doznanej krzywdy w postaci cierpień doznaczonych bezpośrednio po wypadku oraz jego skutków, które będą towarzyszyć powodowi przez resztę życia, a także modyfikację apelacji i ograniczenie zakresu zaskarżenia do 15.000 zł, Sąd Apelacyjny ocenił, iż Sąd Okręgowy zasądzając zadośćuczynienie na rzecz powoda, nie naruszył art. 445 § 1 k.c., gdyż nie przekroczył granic określenia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia, której wysokość w niniejszej sprawie nie jest rażąco wygórowana.

Odnosząc się natomiast do kwestii zasądzonych na rzecz powoda odszkodowania i związanego z tym zarzutu polegającego na błędnym, w ocenie apelującego, przyjęciu, iż powód z tytułu napiwków uzyskiwał dodatkowo kwotę 500 zł miesięcznie – to i ten zarzut na uwzględnienie nie zasługuje. Rację ma pozwana, że w swoich ustaleniach w tym przedmiocie Sąd I instancji wykazał się pewną niekonsekwencją. Z jednej bowiem strony Sąd Okręgowy ustalił, iż powód otrzymywał kwoty do 1.500 zł miesięcznie z tytułu napiwków, a z drugiej strony poddał w wątpliwość zeznania powoda i świadka w osobie jego żony na tę okoliczność oraz w ostatecznym rozliczeniu przyjął, iż powód uzyskiwał miesięcznie z napiwków kwotę 500 zł. Okoliczność nie ma wpływu na rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego, w sytuacji gdy powód nie zaskarżył przedmiotowego wyroku. Nie są natomiast uzasadnione argumenty podnoszone w apelacji przez pozwanego, jakoby powód nie wykazał, że pracując jako kelner uzyskiwał napiwki w kwocie 500 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego można uznać za fakt notoryjny (art. 228 § 1 k.p.c.), iż powód nawet przy uwzględnieniu obowiązku podatkowego, mógł otrzymywać napiwki w w/w wysokości. Powód pracował wszak w renomowanej restauracji, znajdującej się w ścisłym centrum K., licznie odwiedzanej przez turystów z racji swej długoletniej, historycznej tradycji. Tym samym w pełni uprawnione jest przyjęcie, że powód pracując w takim miejscu, oprócz wypłacanego zasadniczego wynagrodzenia otrzymał dodatkowy dochód w kwocie co najmniej 500 zł na miesiąc i nie jest konieczne przeprowadzanie żadnych dowodów na tę okoliczność, albowiem kierowanie się w tym zakresie zasadami doświadczenia życiowego jest w zupełności wystarczające. Wobec powyższego, ustalone przez Sąd I instancji odszkodowanie z tytułu utraconego zarobku jak renta wyrównawcza są prawidłowe, a zatem zarzut naruszenia art. 444 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. jest nietrafny.

Wreszcie niezasadny jest zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 444 § 1 i § 2 k.c. polegający na zasądzeniu renty wyrównawczej za miesiąc styczeń 2015 r. Apelujący podniósł, iż powód był niezdolny do pracy tylko do końca 2014 r. Jednakże, uznanie, iż M. W. był częściowo niezdolny do pracy tylko do końca 2014 r. nie przekreśla możliwości zasądzenia renty wyrównawczej, która ma rekompensować dochód z tytułu utraty dotychczasowej pracy za kolejny i to w dodatku tylko jeden, miesiąc. Powód, mimo, iż został uznany za zdolnego do podjęcia zatrudnienia od stycznia 2015 r. musiał tę pracę znaleźć, a należy mieć na uwadze, iż z racji doznanego uszczerbku na zdrowiu nie mógł jej poszukiwać w zawodzie kelnera. Jednocześnie już od lutego 2015 r. podjął zatrudnienie, a zatem czas pozostawania bez

pracy był bardzo krótki. Mając na względzie, iż powód kilka lat po wypadku nie pracował nie można czynić skutecznie mu zarzutu, iż automatycznie z dniem 1 stycznia 2017 r. nie podjął zatrudnienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 2.700 zł orzekł Sąd Apelacyjny w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2 k.p.c.

SSA Robert Jurga SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Paweł Czepiel